

Sygn. akt III SPP 25/12

POSTANOWIENIE

Dnia 12 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Z. W. i M. S.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w /.../

w sprawie I ACz ...,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 czerwca 2012 r.,

odrzuca skargę.

Uzasadnienie

Skarżące – Z. W. i M. S. - reprezentowane przez pełnomocnika - wniosły skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu w sprawie I ACz ..., prowadzonej przez Sąd Apelacyjny w /.../, Wydział I Cywilny.

Skarżące wniosły o stwierdzenie przewlekłości postępowania w powyższej sprawie i przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżących sumy 2.000 zł, oraz zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kosztów postępowania skargowego.

W uzasadnieniu skarżące wskazały, że ich pełnomocnik pismem z dnia 25 listopada 2011 r. wniósł skargę kasacyjną wraz z uzasadnieniem na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 20 września 2011 r., oddalające wcześniejsze zażalenie

skarżących. Pismo spełniało wszystkie wymagania formalne skargi kasacyjnej, jednak w jego nagłówku zostało błędnie oznaczone jako „zażalenie”. Sąd Apelacyjny wydał postanowienie z 15 grudnia 2011 r., którym odrzucił skargę kasacyjną powódek na mocy art. 394¹ § 2 k.p.c.

Na powyższe postanowienie pełnomocnik skarżących pismem z dnia 8 stycznia 2012 r. wniósł zażalenie, zarzucając mu między innymi naruszenie postępowania cywilnego przez: błędne zastosowanie art. 394¹ k.p.c.; niezastosowanie art. 398¹ k.p.c.; brak należytego zastosowania art. 130 § 1 k.p.c. oraz wniósł o zwolnienie skarżących z kosztów sądowych.

W skardze podkreślono, że z uzyskanych telefonicznie informacji wynika, że do dnia złożenia skargi (20 kwietnia 2012 r.) nie zostały podjęte przez Sąd Apelacyjny żadne czynności. Nie zostały wykonane nawet czynności formalno-prawne celem sprawdzenia czy pismo spełnia wymagania formalne - zgodnie z art. 130 k.p.c., czy może ono otrzymać prawidłowy bieg. Oznacza to, że przez ponad trzy miesiące Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych podstawowych czynności, aby rozpoznać sprawę. Z praktyki wiadomo, że sądy apelacyjne mają mniejszą liczbę spraw niż sądy rejonowe.

Skarżące stwierdziły, że w reakcji na wcześniejsze pismo skarżących z dnia 25 listopada 2011 r., Sąd Apelacyjny wydał postanowienie już 15 grudnia 2011 r. W przeciągu dwóch tygodni Sąd Apelacyjny był w stanie rozpoznać sprawę formalnie i merytorycznie. Obecnie Sąd Apelacyjny nie może rozpoznać zażalenia skarżących z dnia 8 stycznia 2012 r. ani pod kątem formalnym, ani rozpoznać wniosku skarżących o zwolnienie z kosztów sądowych, aby przekazać je do rozpoznania Sądowi Najwyższemu.

Bezczynność Sądu w niniejszej sprawie - zdaniem skarżących - jest ewidentna i stanowi naruszenie podstawowego prawa strony do rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki. Postępowanie trwa zdecydowanie dłużej, niż jest to konieczne dla wyjaśnienia okoliczności.

Podniesiono także, że skarga jest konieczna i uzasadniona także dlatego, że powódka Z. W. ma już ponad 70 lat, jest osobą przewlekle chorą, przyjmującą stałe leki podtrzymujące życie, co wynika z jej rachunków załączonych do „oświadczenia majątkowego”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.), skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie. Pojęcie "toku postępowania w sprawie" należy interpretować zgodnie z art. 16 ustawy, według którego strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.) - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Oznacza to, że skarga na przewlekłość postępowania może być wniesiona w toku postępowania, a więc do prawomocnego zakończenia postępowania co do istoty sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 2004 r., III SPP 23/04, OSNP 2005 nr 9, poz. 137 oraz z dnia 27 lipca 2005 r., III SPP 127/05, PiZS 2005 nr 11, s. 25).

Postępowanie przed Sądem Apelacyjnym, w sprawie I ACz ..., zakończone zostało co do istoty sprawy prawomocnym postanowieniem tego Sądu z dnia 20 września 2011 r., mocą którego oddalono zażalenie powódek na postanowienie Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 lipca 2011 r., w sprawie XII C ..., odrzucającego ich apelację od wyroku tego Sądu z dnia 29 kwietnia 2011 r. W tym przypadku było to postanowienie sądu drugiej instancji wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 394¹ § 2 *in fine* k.p.c. postanowienia tej kategorii nie podlegają zaskarżeniu zażaleniem do Sądu Najwyższego. Wbrew też sugestiom zawartym w zażaleniu powódek z dnia 8 sierpnia 2011 r., od postanowienia tego nie przysługuje skarga kasacyjna. Jest to oczywiste w świetle treści art. 398¹ § 1 k.p.c., zgodnie z którym „Od wydanego przez sąd drugiej instancji prawomocnego wyroku lub postanowienia w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie strona, Prokurator Generalny, Rzecznik Praw

Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka może wnieść skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.” Skargą kasacyjną można jedynie zaskarżyć postanowienie sądu drugiej instancji „w przedmiocie odrzucenia pozwu albo umorzenia postępowania kończących postępowanie w sprawie”, a takim postanowieniem nie jest postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające apelację. Innymi słowy, na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 15 grudnia nie przysługiwała ani skarga kasacyjna, ani zażalenie. Konsekwentnie, postanowienie tego Sądu z dnia 15 grudnia 2011 r. również nie podlega zaskarżeniu zażaleniem do Sądu Najwyższego, stąd też zażalenie skarżących z dnia 8 stycznia 2012 r. jest niedopuszczalne.

W myśl art. 363 § 1 k.p.c., orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. Wniesienie zaś niedopuszczalnego zażalenia na postanowienie sądu drugiej instancji nie ma wpływu na datę uprawomocnienia się tego orzeczenia (art. 363 § 1 k.p.c.; por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1993 r. I CRN 19/93, OSNCP 1993, nr 11, poz. 205 oraz z dnia 8 sierpnia 1995 r. II CRN 83/95, OSNC 1995, nr 11, poz. 167, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2002 r., IV CZ 45/02, LEX nr 560888).

Przedmiotowa skarga na przewlekłość postępowania wniesiona została zatem po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy, jest więc niedopuszczalna i podlega odrzuceniu na mocy art. 370 w związku z art. 394¹ § 3 i art. 398²¹ k.p.c. oraz w związku z art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r.